

Daleszynek_1
Karta wywiadu etnograficznego

Metryczka miejscowości		
Powiat	międzychodzki	
Gmina	Kwilcz	
Miejscowość	Daleszynek	KW_DA

Metryczka wywiadu			
Data realizacji	13.10.2013	Miejsce wykonania	świetlica wiejska w Daleszynieku
Czas trwania	brak danych	Forma i wielkość	Plik audio 5,84 MB
Przeprowadzający	P.B.	Komentarz	

Metryczka informatorów				
Kod	Płeć (K/M)	Wiek	Funkcja społeczna	Komentarz
KW_DA_001	M	ponad 80 lat		Były sołtys Daleszyna
KW_DA_002	K	ponad 80 lat		żona informatora

Informacje etnograficzne	
<i>Tematyka</i>	<i>Pozyskane informacje (ew. cytaty)</i>
I. Toponomastyka i etnonimy	
Nazwy miejscowości (historyczne; zwyczajowe)	KW_DA_001: Nie wiem skąd nazwa Daleszynek.
Nazwy lokalne (przysiółków, części wsi, pól, łąk, pojedynczych gospodarstwa)	<p>KW_DA_001: Kiedyś były, przed wojną, ale teraz już się nie używa. Starszych osób już nie ma, tylko młodszy i to osoby, które mieszkają od niedawna. Tu jest ludność napływowa. W latach 50. było tylko kilka gospodarstw, a tych bloków nie było. Była kuźnia, a chałupnicy nie mieli pracy. Za to dużo trzymano kozłów i dlatego kuto je tutaj. Z tego słynął Daleszynek.</p> <p>Większość Niemców tu była na gospodarstwach, dopiero po wojnie napłynęli Polacy i otworzono spółdzielnię.</p> <p>Jedyne co było, to krzyż jako punkt orientacyjny, „dokąd idziesz? Do krzyża”.</p> <p>Przed wojną już tu Niemcy mieszkali i był cmentarz ponemiecki, ale już zlikwidowany.</p> <p>Była szkoła niemiecka, dziś jest tam normalna szkoła.</p>
Nazwy topograficzne (cieków wodnych, stawów, wzniesień, obszarów leśnych, toń wodnych, uroczysk)	KW_DA_001: Jezioro po drugiej stronie szosy, od Daleszynka 2 km jest jezioro i 3 kolejne w drodze na Sieraków, ale w lesie.
Nazwy pojedynczych obiektów przyrody żywej i nieożywionej (pojedynczych drzew i głązów narzutowych)	Brak informacji.
Endonimy (nazwy własne grup lokalnych i regionalnych)	KW_DA_001: Nie ma.
Egzonimy (nazwy zewnętrzne grup lokalnych i regionalnych)	KW_DA_001: Trudno mi powiedzieć, nie spotkałem się z tym.

II. Folklor dawny i inne zjawiska kulturowe		
Podania (opowieści) o wydarzeniach lokalnych		KW_DA_001: Przed wojną w budynku, w którym teraz jest bar był sklep. Jakaś impreza była i młoda pani powiedziała, że widzi, że umrze. I faktycznie umarła. I od tego momentu tam straszyc. Coś wiecznie przewracało przedmioty, hałas był w nocy, stukania. Dopiero jak ksiądz wyświęcił to ustało.
Tradycyjne obrzędy (także te związane z tradycjami religijnymi) doroczne		
1.	św. Andrzeja (Andrzejki)/św. Katarzyny (Katarzynki)	KW_DA_001: Kiedyś nie, ale teraz więcej, jest świetlica to może się coś odbyć. W domu się wróżyło, ale to zależy jaka rodzina.
2.	św. Marcina/11 listopada	KW_DA_001: Tutaj nic się nie odbywa.
3.	Adwent	KW_DA_001: W tym czasie nic szczególnego się nie działo. Dzieci na roraty do Lubosza chodziły i chodzą teraz też, chociaż u nas we wsi mało osób do kościoła chodzi.
4.	św. Mikołaja (Mikołajki)	Brak informacji.
5.	Wigilia	KW_DA_001: Gwiazdor przychodził, bo to był obowiązek, musiały chodzić gwiazdory. Ja też chodziłem i sąsiad, to we czterech poszliśmy, a jak jakieś panny były ładne i się mówiło, że mają pacierz mówić to się potem bały. Z opłatkiem do zwierząt się chodziło. KW_DA_002: już nie ma 12 potraw na Wigilii bo nie każdy przerobi. Bułka z makiem, namoczona w mleku, ale u nas nie ma, wolimy kluski na słodko. KW_DA_001: Musi być ryba, karp, kapusta z grzybkami. Na pasterkę do Lubosza albo do Pniew. W Luboszu o północy, a w Pniewach było o 22, więc niektórzy woleli wcześniej. Kiedyś nie było samochodów to wszędzie pieszo.
6.	Pierwsze i Drugie Święto Bożego Narodzenia	KW_DA_001: w domu.
7.	Sylwester/Nowy Rok	KW_DA_002: Jeden do drugiego z życzeniami przychodzi, czeka się na północ. Trzeba pilnować furtki, bo czasem w pole przyniosą. KW_DA_001: Kiedyś była tam dalej stodoła, dach był kryty słomą. I taki straszyc gość tam mieszkał to wciągli mu wóz na

		<p>stodołę. To w pole wóz się wywoziło. Fajnie było. Dalej to jest, ale nie tyle może.</p> <p>Chodzili grajkowie, grało się i chodziło z życzeniami po domach. Zawsze się zapraszało, kieliszkiem częstowało, taka radość z tego było. Było znacznie weselej, teraz są tv i nie ma tego, co kiedyś. Ludzie są od siebie dalej.</p>
8.	Trzech Króli	KW_DA_001: Pisze się na drzwiach K+M+B.
9.	Kolędnicy	<p>KW_DA_001: Kiedyś chodzili. Byli przebrani, głównie młodzież, ale to w okresie około Trzech Króli.</p> <p>KW_DA_002: to raczej dzieci. Dorośli sobie jedynie życzenia składają.</p>
10.	MB Gromnicznej	<p>To jest tradycja, żeby chodzić do kościoła z gromnicami.</p> <p>KW_DA_002: Zanika trochę, starsi chodzą, młodszy już mniej.</p> <p>KW_DA_002: Nie ma już takich burz jak kiedyś to mniej się zapala, ale kiedyś takie żywioły były, że zawsze się zapalało. Ja dalej zapalam.</p>
11.	Karnawał, tłusty czwartek, koniec karnawału	KW_DA_001: Pączek musi być. Piecze się w domu. Kiedyś jakieś imprezy były.
12.	Topienie Marzanny	KW_DA_001: Nie było.
13.	Środa Popielcowa	KW_DA_001: Woreczki z popiołem się przypinało, wszędzie, nawet w kolejce w sklepie.
14.	Śródpoście	Brak informacji.
15.	Niedziela Palmowa	<p>KW_DA_001: To jest, bazie z drzewa i gotowe palmy.</p> <p>KW_DA_002: do kościoła się niesie i ksiądz święci. Kiedyś jedną bazie trzeba było zjeść, ale już się tego nie kultuwyje. Potem trzeba spalić. Ale ja nie trzymam cały rok, tylko kilka dni po świętach.</p>
16.	Triduum Paschalne	KW_DA_002: w Wielki Piątek ścisły post, tylko raz dziennie się je.
17.	Wielkanoc (święcenie koszyczka)/Niedziela Wielkanocna	<p>KW_DA_001: teraz ksiądz przyjeżdża do świetlicy poświęcić koszyczki, bo kiedyś było przy krzyżu za wsią a nie raz pogody nie było.</p> <p>KW_DA_002: to wtedy u kogoś w domu się schodziło na święcenie. Boże Rany są, ale młodzi nie znają.</p> <p>KW_DA_001: no wnuki już się śmieją, że dziadek idzie z</p>

		<p>różgą.</p> <p>KW_LU_002: sobotnia msza liczy się jako niedzielna, więc w niedzielę już nie trzeba rano iść. Jest świecenie wody, zabiera się trochę do domu.</p> <p>To co w koszyczku jest na śniadanie.</p> <p>KW_DA_001: kiełbasa, szynka, jajka</p> <p>KW_DA_002: winko może być i coś słodkiego. Na rano nie ma żadnej zupy, tylko święconka.</p> <p>KW_DA_001: skorupki się pali</p> <p>KW_DA_002: to co święcone musi być spalone, nigdy wyrzucać.</p>
18.	Poniedziałek Wielkanocny	<p>KW_DA_001: Dyngus był. Ale teraz zimno jest zawsze i jakoś mniej się leją.</p>
19.	Zielone Świątki	<p>KW_DA_002: jest tradycja, ale zanika. Przed domek nie stawia się już brzołek jak dawniej, tylko w domu.</p> <p>KW_DA_001: a kiedyś co kawałek się stawiało gałęzie brzozy</p> <p>KW_DA_002: teraz już nigdzie tego nie widzę.</p>
20.	Boże Ciało	<p>KW_DA_001: Do Lubosza się jedzie. Jest kolejka i wsiami się sprząta kościół przed Bożym Ciałem.</p> <p>KW_DA_002: Jedyne obrazek święty w oknie ktoś może wstawić. Wianuszków się nie robi, już nie pamiętam.</p> <p>Nie słyszałam o tym, żeby zabierać gałązkę brzożki z ołtarza.</p>
21.	św. Jana	<p>KW_DA_002: Wianków nie ma.</p> <p>Dla panien dużo było przesądów na Jana. Robiło się wianek, np. para narzeczeństwa robiła i na to świece. Zapalali i puszczali na wodę. Jak się zetknęły to znaczy, że będą żyć ze sobą zawsze, a jak nie, to, że się rozejdą.</p>
22.	MB Zielnej	<p>KW_DA_002: robi się wiązkę kwiatów ze zbożem i poświęca. Przynosi się do domu i stio tak długo aż się nie zniszczy. Potem się pali.</p>
23.	MB Siewnej	Nie ma.
24.	Dzień Wszystkich Świętych/Dzień Zaduszny	<p>KW_DA_002: to się jakiś stroik zrobi na grób, ze świerku, znicz zapali. Takie porządki przed świętami, przed zimą.</p>
25.	Inne tradycyjne wydarzenia doroczne (cykliczne) istotne dla informatora	Brak informacji.

Tradycyjne obrzędy rodzinne i okolicznościowe		
1.	Narodziny i chrzest	<p>KW_DA_002: nie wychodziło się z dzieckiem jak było nieochrzczone. My kultywowaliśmy to, ale teraz już chyba nikt nie przestrzega.</p> <p>KW_DA_002: czerwone kokardki, ja też to robiłam. Jak dziecko strasznie krzyczało, to w czarcim żebrze się kapało, dzieciakowi jakby ręką odjął. Suszyłam jeszcze na strychu, jak już potem wnuki miały się pojawić. Jak już wiedziałam, która pani przychodzi i stanie koło wózka i dziecko potem wrzeszczy, to już dzieciaka chowałam. Dwie takie osoby były co ciotowały.</p> <p>KW_DA_001: ale to rzeczywiście działało. Woda się taka mętna robiła.</p> <p>KW_DA_002: ludzie to tłumaczyli tym, że czarcie żebro ma właściwości lecznicze.</p>
2.	Ślub i wesele	<p>KW_DA_001: kiedyś to ładnie wyglądało, na wolnym powietrzu bo nie było wyszynku. Brat był kierownikiem ośrodka to namiot przywiózł na 30 osób w razie deszczu, orkiestra na wozie się rozłożyła i się bawiło. Sąsiedzi się schodzili, nawet z innych miejscowości.</p> <p>KW_DA_002: purlalam jest, ale nie aż tak jak kiedyś.</p> <p>KW_DA_001: ale czasem bez rozumu. Włożyli w butelkę karbitu i wody i wrzucili w korytarz domu weselnego. Szczęście, że nikt nie wychodził. Ale śmierdziało strasznie.</p> <p>KW_DA_002: ale mi się to bardzo nie podobało, rzucali butelkami, nie patrzyli gdzie, szczęście, że nikomu większej krzywdy nie wyrządzili. Niegdy mi się nie podobało, jak już minął purlalam, to już było z górki.</p> <p>KW_DA_001: kiedyś dzień przed weselem, a teraz tydzień, imprezę wielką robią. Dzieci zatrzymują w drodze z kościoła.</p> <p>KW_DA_001: Chodzą z czapką i zbierają co kto da, pieniądze czy słodycze. Dorośli za butelką patrzą.</p> <p>KW_DA_002: Oczepiny są. Takie orkiestra jak wymyśli.</p>
3.	Śmierć i pogrzeb	<p>KW_DA_001: kostnica w Luboszu. Kiedyś był różaniec, ksiądz przyjechał, ksiądz poświęcił trumnę i się wychodziło. Po 3 dniach była trumna gotowa.</p> <p>Zegary się zatrzymywało żeby czas za szybko nie poleciał.</p> <p>KW_DA_002: 3 godziny nieboszczyk musiał leżeć tam gdzie zmarł. Potem na piasku się kładło.</p>
4.	Inne zjawiska	Brak informacji.

<p>Zespoły i tradycje folklorystyczne, śpiewacze, muzyczne, w tym: przeglądy i festiwale oraz twórcy słowa</p>	<p>KW_DA_002: nie ma tu niczego takiego, choćby chciało się. Ale młodzi nie chcą, na dyskoteki tylko jadą. KW_DA_001: KGW jest, ale dużo krócej niż w Luboszu (czyli mniej niż 40 lat), żona kiedyś należała do KGW w Luboszu, teraz tutaj bardziej Stowarzyszenie Daleszynek (Babiniec). KW_DA_001: nic takiego nie ma. Wszyscy poumierali. KW_DA_002: Ludzie wszystko gotowe kupują.</p>
<p>Tradycje kulinarne, w tym: produkt regionalny i lokalny, potrawy świąteczne, przepisy</p>	<p>KW_DA_002: to co każdy lubi i co mama nauczyła jeść, to jest.</p>
<p>III. Tradycje rękodzielnicze</p>	
<p>Tradycje wytwórczości rękodzielniczej, sztuki ludowej oraz artystów nieprofesjonalnych</p>	<p>Brak informacji.</p>
<p>IV. Przejawy religijności tradycyjnej</p>	
<p>1.</p>	<p>Kapliczki i krzyże w miejscowości (okoliczności powstania, rok fundacji, fundatorzy)</p>
<p>KW_DA_001: Krzyż za wsią, kilometr w stronę Józefowa jest krzyż, w Niemierzewie. Jak wszędzie przy wiosce. Kapliczka jest w Mościejewie, za wioską, tam się kiedyś odbywają nabożeństwa majowe. W Chudobczycach też była kiedyś mała kapliczka, bardzo mała, bo ludzie stali na zewnątrz i 15 lat temu zbudowali nową, większą.</p>	
<p>2.</p>	<p>Miejsca cudowne (święte drzewa, gaje, źródelka)</p>
<p>KW_DA_002: Nie ma niczego takiego.</p>	
<p>3.</p>	<p>Święte figury, obrazy, rzeźby</p>
<p>Brak informacji.</p>	
<p>4.</p>	<p>Miejsca kultu religijnego</p>
<p>KW_DA_001: Daleszynek podlega pod parafię w Luboszu.</p>	
<p>5.</p>	<p>Lokalne tradycje pielgrzymowania</p>
<p>KW_DA_001: Pod Wronki są pielgrzymki. KW_DA_002: Sanktuarium w Rokitnie na 8 sierpnia. Z całej Polski się zjeżdżają.</p>	
<p>6.</p>	<p>Lokalne odpusty</p>
<p>Odpust w Luboszu, w Mościejewie.</p>	

V. Lokalne uroczystości i obchody świeckie

1.	Dożynki	KW_DA_001: Gmina ustala. Albo jest w Luboszu, albo w Kwilczu, w tych większych miejscowościach się odbywają. Gminne tylko raz się odbyły. Kiedyś to ludzie nie bardzo finansowo, teraz jest świetlica to można coś zrobić.
2.	Dni gminy/wsi	KW_DA_002: To nie ma.
3.	Lokalne festyny	KW_DA_001: Dla dzieci zawsze coś jest, zawody strażackie, Dzień dziecka. Potańcówki na wolnym powietrzu też się odbywają, Dzień Kobiet.
4.	Inne (np. organizowane przez szkoły, KGW, Domy Ludowe, Ośrodki Kultury)	Brak informacji.